

Protokół nr 1
z Konsultacji społecznych
w dniu 07.11.2019 r.

dotyczy:

prowowanego postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie „Centrum Badawczo – Rozwojowego WIPASZ S. A. w Warnikajmach gm. Korsze, powiat kętrzyński, woj. warmińsko – mazurskie”, na terenie działki ew, nr 34/6, obręb Warnikajmy, gmina Korsze, powiat kętrzyński, województwo warmińsko – mazurskie.

Obecni:

- przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Korszach,
- przedstawiciele Inwestora,
- pozostali zainteresowani wg załączonej listy.

Przebieg spotkania:

Przed otwarciem spotkania poproszono zainteresowanych o wpisywanie się na listę obecności.

Spotkanie chwilę po godz. 11 rozpoczął Burmistrz Korsz – Pan Ryszard Ostrowski. Przywitał zebranych gości oraz przedstawił sens spotkania. Poproszono Inwestora o zabranie głosu.

Przedstawiciel Inwestora Pan Szymon Kuprian – wiceprezes Zarządu WIPASZ S.A., odpowiedzialny za finanse, dyrektor finansowy grupy WIPASZ S. A., podziękował za liczne przybycie na konsultacje społeczne i przedstawił zespół, który przybył na spotkanie:

1. Pan Jacek Konopka i Pani Małgorzata Zaniewska z pracowni projektowej KONOPKA & KONOPKA, którzy pomagają przy tworzeniu dokumentacji,
2. Poseł Marcin Duszek – Szef Komisji Przedsiębiorczości
3. Przemek Sawoński – Wiceprezes Zarządu odpowiedzialny za sprzedaż pasz, badania i rozwój,
4. Doktor Marian Borowski, który pomaga rozwijać idee tego Instytutu,
- 5 Mecenase Bartosze Rudzki – który pomaga w procesie administracyjnym.

Pan Szymon Kuprian opowiedział w skrócie o planowanej inwestycji. Zaznaczył, że nie jest to inwestycja hodowlana, lecz chęć wybudowania nowoczesnego Instytutu Badawczego, który w oparciu o model produkcji prosiaka będzie starał się znaleźć rozwiązania optymalne pod kątem dobrostanu zwierząt, najlepszych rozwiązań żywieniowych dla zwierząt i pod kątem jak najlepszej ekonomicznej opłacalności produkcji. Ich ambicją jest, aby to co powstanie stało się wzorcem i modelem dla polskiego rolnika – hodowcy, producenta prosiaka. Założeniem jest, aby planowana inwestycja pokazała w jaki sposób Polska powinna produkować prosięta aby być konkurencyjnym oraz aby odzyskać ważną część rynku, polskiego rolnictwa, która ze względu na rosnącą konkurencję zagraniczną została zatracona. Pan Szymon Kuprian podkreślił, że jest to inwestycja, której potrzebuje polskie rolnictwo, polski rynek, żeby rósł, żeby się rozwijał i żeby dawał jak najwięcej wartości dla polskiej gospodarki, dla polskiego rolnika, tak naprawdę dla wszystkich.

Poproszono Pana Doktora Mariana Borowskiego – lekarza weterynarii, który od ponad 30 lat zajmuje się tylko tym gatunkiem zwierząt, o zabranie głosu. Pan Doktor opowiedział o idei swojej pracy, którą jest dobrostan zwierząt. Wy tłumaczył, że dobrostan zwierząt jest to fakt, że zwierzę jest wolne od cierpienia, stresu, głodu, pragnienia. Zaznaczył, że planowana inwestycja to nie ferma świń, lecz instytut, to co zostało przetransportowane z Hiszpanii, wielki obiekt, gdzie uczą się rzesze studentów, powstanie czegoś, gdzie będzie można się edukować. Opowiedział o tym, że świnia to zwierzę stadne, że jest szczęśliwe wtedy gdy jest w stadzie, a nie chowa się pojedynczo.

Pan Szymon Kuprian poinformował zebranych, że planowana inwestycja znalazła uznanie w oczach Centrum Badawczo – Rozwojowego i otrzymano na realizację tego projektu dofinansowanie w kwocie 8 628 684,09 zł. Firma WIPASZ S. A. chciałaby te pieniądze wykorzystać i zainwestować. Poproszono o zabranie głosu Pana Przemka Sawońskiego.

Pan Przemek Sawoński odpowiedzialny za badania i rozwój WIPASZ S. A., opowiedział o Instytucie i o tym, że ma być stworzony aby kształcić ludzi, nie w centrum wsi, lecz obok. Wraz z Uniwersytetem Warmińsko – Mazurskim będzie pracować nad żywieniem zwierząt i ochroną środowiska. Przedstawił również proces powstawania gnojowicy i jej wykorzystania. Poproszono o zabranie głosu Pana Jacka Konopka.

Pan Jacek Konopka, odpowiedzialny za przygotowanie dokumentacji, która miała na celu przedstawienie oceny oddziaływania na środowisko planowanego przedsięwzięcia, opowiedział, że dokumentacja została stworzona wg wytycznych przedstawionych przez Inwestora i zakładała rozwiązania techniczne i technologiczne, które miały na celu ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko. Organy opiniujące, tj. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska,

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, Wody Polskie oraz Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko – Mazurskiego, wносиły liczne pytania, na które były udzielne odpowiedzi, po czym zostały wydane pozytywne opinie oraz określone warunki realizacji przedsięwzięcia.

Pan Doktor Marian Borowski dodał jeszcze, że w Instytucie mają być tylko lochy i prosięta, Instytut nie będzie zajmował się tuczem.

Burmistrz Korsz poprosił o zadawanie pytań i przedstawienie opinii, poprosił również o składanie pytań i wniosków na piśmie.

Głos zabrała Pani Krystyna Borzęcka – sołtys Sołectwa Warnikajmy, Radna Rady Miejskiej w Korszach, wnosząc uwagę, że wybrano zły termin i godzinę konsultacji społecznych. Zapytała o to, co jest głównym celem przedsięwzięcia. Pan Przemek Sawoński w odpowiedzi poinformował, że głównym założeniem była chęć stworzenia miejsca, gdzie rolnicy, jak i uczniowie szkół średnich, czy szkół wyższych, będą mogli nie tylko z książek uczyć się jak wygląda świnia, ale będą mogli z tymi zwierzętami przebywać, aby móc nauczyć się behawioryzmu tych zwierząt, czyli jak się zachowują. Poinformował również, że osoby, które już prowadzą hodowlę i są w konflikcie społecznym, będą mogły odbyć szkolenie w jaki sposób prowadzić dokumentację środowiskową, hodowlaną, co wpływa na to, że jego ferma jest uciążliwa. Instytut ma być przykładem w jaki sposób powinno się w przyszłości produkować świnie. Ma to być miejsce nauki praktycznej. W celu uzupełnienia Pan Szymon Kuprian dodał, że jest to projekt polegający na wybudowaniu Centrum Badawczo – Rozwojowego, którego celem jest wypracowanie nowoczesnego, rodzimego wzorca produkcji prosiąt, opartego o inwazyjne i przyjazne dla zwierząt warunki chowu, kontrolowany i bezpieczny cykl rozrodczy i zbilansowany system żywienia.

Kolejne pytanie również zadała Pani Krystyna Borzęcka prosząc o przeczytanie pkt. 8 decyzji SKO. Zwróciła również uwagę na to, że w Raporcie brak jest odniesienia do ferm wiatrowych. Zaznaczyła, że decyzja i Raport zawierają dużo błędów i nieprawidłowości. Poinformowała, że ciężko odnieść się do czegokolwiek, gdyż nie ma uzupełnienia do Raportu. Poprosiła, aby przeprowadzić konsultacje, bądź rozprawę administracyjną po zgromadzeniu wszystkim materiałów, na zakończenie postępowania. Odpowiedzi udzielił Pan Szymon Kuprian zapewniając, że wszystkie niejasności zostaną wyjaśnione. Zaznaczył, że celem konsultacji jest chęć poznania zdania i opinii, wątpliwości, aby można było uwzględnić te uwagi w powstającej dokumentacji środowiskowej – uzupełnieniu do Raportu. Poproszono o zabranie głosu Pana Jacka Konopka, który zaznaczył, że pkt 8 decyzji SKO to nie jest uwaga SKO lecz zarzut przedstawiony w odwołaniu złożonym przez Stowarzyszenie Otwarte Klatki i że

nie prawdą jest, aby nie prowadzone były analizy innych przedsięwzięć.

Kolejne pytanie również zadała Pani Krystyna Borzęcka – co było powodem złożenia wniosku o dofinansowanie? Odpowiedzi udzielił Pan Szymon Kuprian informując na wstępie, że WIPASZ S. A. wysłał do Stowarzyszenia Otwarte Klatki zaproszenie na konsultacje. Jak poinformowała Pani Borzęcka, przedstawiciel Stowarzyszenia nie przybył ze względu na pewne okoliczności. Pan Szymon zadeklarował gotowość do rozmowy poza konsultacjami, aby móc uzyskać uwagi co do inwestycji, aby na nie zareagować. W dalszej wypowiedzi poinformował, że WIPASZ S. A. otrzymał dofinansowanie na budowę Centrum Badawczo – Rozwojowego WIPASZ S. A. w Warnikajmach, w ramach działania Wsparcie Inwestycji w infrastrukturę badawczo – rozwojową przedsiębiorstw w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. Dotacją objęte zostały wszystkie planowane do wybudowania obiekty i wyposażenia, ponieważ wszystkie obiekty i wyposażenia zostały uznane za infrastrukturę badawczo – rozwojową, gdzie realizowane będą prace badawczo – rozwojowe dotyczące optymalizacji rozwiązań dobrostanowych zwierząt, a także żywieniowych, optymalizacji procesu produkcji prosiaka w Polsce. Pan Jacek Konopka dodał, że w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko nie ma instytutów badawczych, stąd trzeba było przyjąć instalację chowu zwierząt jako rodzaj przedsięwzięcia. Pan Przemek Sawoński dodał, że trzeba odróżnić hodowlę od chowu. Hodowlę prowadzi się w celach rozrodowych, natomiast chów to coś co człowiek tym zwierzętom daje, chowa je.

Burmistrz Korsz poprosił Kierownika Referatu Gospodarki Terenowej o zabranie głosu, aby rozwiązać wątpliwości dotyczące bliskości elektrowni wiatrowej. Pan Grzegorz Faszczka – Kierownik Referatu GT wytłumaczył, że obecna lokalizacja Instytutu Badawczo – Rozwojowego znajduje się na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który został zmieniony z planu wcześniej istniejącego, który był konstruowany dla Fermy Wiatrakowej Korsze 3. Nastąpiła zmiana planu w części, pod kątem możliwości budowy Centrum Badawczo – Rozwojowego. Planiści, którzy pracowali przy projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przewidzieli wszystkie możliwe oddziaływania znajdujące się na tym terenie i zostały one naniesione do planu miejscowego.

Pani Marlena Borzęcka – mieszkanka Warnikajm, poprosiła o przeczytanie pkt 8 decyzji SKO. Pan Jacek Konopka odczytał punkt 8, zaznaczając, że jest to zarzut Stowarzyszenia Otwarte Klatki, który był zawarty w odwołaniu złożonym od decyzji („błędą wykładnię i naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5, 6, 6a, 7 oraz art. 66 ust. 1a u.i.o.ś. bowiem warianty alternatywne stanowią przykład pozornego wariantowania; zdaniem odwołującej się skoro celem przedsięwzięcia są prace

badawczo – rozwojowe w zakresie żywienia zwierząt, to warianty przedsięwzięcia winny być oparte o tzw. próbkowanie, tzn. ewentualne zwiększenie skali przedsięwzięcia w sytuacji, gdy z analiz porealizacyjnych mniejszych skal chowu i hodowli zwierząt zostaną uzyskane zakładane wyniki; tymczasem biorąc pod uwagę, że w raporcie brak jest podejścia opartego na dawkowaniu ryzyka (stopniowaniu ryzyka w zależności od uzyskiwanych rezultatów doświadczeń w mniejszych skalach) w zakreśli skali chowu – należy uznać, że w istocie podstawowym celem przedsięwzięcia nie są cele badawczo – rozwojowe, ale pełnowymiarowy chów lub hodowla zwierząt nastawiony na maksymalizację zysków inwestora; w połączeniu z zakładanym eksperymentalnym żywieniem zwierząt należy uznać, że ryzyka znaczących oddziaływań eksperymentalnej w istocie hodowli zwierząt w tak dużej skali nie zostały właściwie ocenione.”). Dodał dodatkowo, że był przedstawiany wariant alternatywny, gdyż I koncepcja dotyczyła Błogoszewa. Inwestor odstąpił od tego wariantu z powodu protestów społecznych i postanowił oddalić się od zabudowań.

Pan Jarosław Rozmyślak - mieszkaniec Gudzik, zapytał o to, co będzie dalej ze świniami. Doktor Marian Borowski odpowiedział, że pojedą do innych istniejących już obiektów. Założeniem inwestycji jest matka, to jak ona urodzi prosięta, jakie one będą, jaki będzie wstępny odchów. Pan Jarosław Rozmyślak zapytał również o to ile w instytucie będzie świń. Pan Jacek Konopka podał, że będzie to 1530 szt. macior, 10 knurów, 7296 prosiąt i 1824 warchlaków. Mieszkaniec Gudzik zapytał następnie ile Inwestor posiada hektarów i czy jest to wystarczająca ilość na wylanie gnojowicy? Zapewniono, że ok. 1000 ha, które posiada Inwestor w zupełności wystarczą na wykorzystanie gnojowicy.

Zapytano również czy powstaną jeszcze inne budynki? Pan Przemek Sawoński zapewnił, że nie powstaną żadne tuczarnie. W Gospodarstwie Rolnym w Warnikajmach powstanie szkoła i sale wykładowe i być może baza noclegowa dla uczniów, którzy będą przebywać na praktykach. Zwierzęta, które będą w Instytucie, zgodnie z dobrostanem, będą przy matkach przez pierwsze 4 tygodnie, aby matka mogła się nimi opiekować. Następnie te grupy zwierząt będą trafiały razem na odchownię, gdzie będą miały zapewnioną wysoką temperaturę – 26-28 stopni. Tam będą przez kolejne 4 tygodnie. Potem będą przewożone na farmy, które już istnieją w Polsce. W Polsce zjada się średnio ok. 42 kg wieprzowiny na osobę. Żeby zaspokoić te potrzeby należy wyprodukować 21 mln tuczników. W Polsce produkuje się ok. 14-15 mln prosiąt. Ok. 6 mln prosiąt przyjeżdża z Niemiec, Holandii i Danii. Jadą przez 24 godz. Tutaj są tuczone i sprzedawane do uboju. Ze względu na to, że te zwierzęta się męczą, często zdychają po drodze, Inwestor chce aby produkcja prosiąt odbywała się w Polsce, gdyż jest to kraj rolniczy i ma najlepsze ku temu warunki. Zamiarem Inwestora jest to, aby nauczyć ludzi jak produkować prosięta, aby nie trzeba było

sprowadzać ich zza granicy. WIPASZ żywi rocznie ok. 2 mln szt. tuczników, ok. 10% populacji trzody chlewnej, która jest w Polsce. W Instytucie będzie produkowane ok. 35 tysięcy prosiąt. Nie będzie problemem, aby potem te zwierzęta z Instytutu wywieźć. Dodatkowo Pan Szymon Kuprian zapewnił zgromadzonych ludzi, że WIPASZ nie bierze pod uwagę budowy tuczarni.

Głosu udzielono Radnemu Krzysztofowi Bamburek. Pan Bamburek zapytał dlaczego do Raportu było tyle uwag i czy odbywały się wcześniej konsultacje społeczne, gdyż „mieszkańcy mówią, że wszystko było robione tak jakby pod stołem”. Poprosił również o odniesienie się do Inwestycji, która miała powstać pod Pasłękiem, ale została zablokowana przez Burmistrza i Radę. Pan Przemek Sawoński odpowiedział, że głównym problemem budowy pod Pasłękiem był brak ziemi (ok. 40 ha), a co za tym idzie brak miejsca do wylewania gnojowicy. Po rozmowach z Burmistrzem i lokalną społecznością stwierdzono, że w ten sposób nie da się zapewnić mieszkańcom Pasłęki, że nie będzie śmierdziało, dlatego się wycofano. Następnym pomysłem na lokalizację było Błogoszewo, ale tam również było za blisko domów – ok. 300 m od zabudowań. Z tego powodu znaleziono działkę, która jest odsunięta od zabudowań o ok. 800 m.

Pan Henryk Rechinbach, mieszkaniec Korsz, zwrócił uwagę na to, że w trakcie konsultacji nie są wyświetlane slajdy z Raportem oraz na brak konkretnych technicznych rozwiązań. Radca Prawny, Pan Bartosz Rudzki, poinformował, że konsultacje społeczne, które mają miejsce, zgodnie z ustawą *o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko* nie są obowiązkowe. Obowiązkowe jest zapewnienie udziału społeczeństwa. Spółka WIPASZ potraktowała konsultacje bardzo poważnie, a Raport środowiskowy jest dostępny dla każdego. Przyjeżdżając na konsultacje nie przewidziano, że trzeba będzie wyświetlać Raport, który jest bardzo obszerny. Ponadto decyzja SKO jest ostateczna i prawomocna i należy ją uszanować. Przedmiotem konsultacji są uwagi, co do toczącego się postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej.

Pani Krystyna Borzęcka stwierdziła, że dzisiejsze spotkanie jest przedwczesne, żeby wypracować wnioski na temat inwestycji. Zapytała również, czy mieszkaniec, który będzie mieszkał w okolicy Inwestycji, będzie szczęśliwy? Pan Szymon Kuprian odpowiedział, że nie ma powodów, aby mieszkaniec miał nie być szczęśliwy. Inwestycja nie wpłynie na to, że mieszkaniec będzie mniej szczęśliwy, a być może, jeżeli do tej Inwestycji podejdzie się z większą otwartością i zacznie się ją postrzegać jako szansę dla nas wszystkich, że powstanie coś rozpoznawalnego przez świat, gdzie każdy z nas może w jakiś sposób uczestniczyć, to może nawet trochę nam szczęście poprawi. Na pewno szczęścia wewnętrznego nie zaburzy.

Pani Krystyna Borzęcka poruszyła również problem dróg, według której nie są

przystosowane do ciężkich pojazdów i ich stan nie jest zadowalający. Zapytała kto wybuduje drogę? Pan Przemek Sawoński odpowiedział, że locha w ciągu roku zjada 1600 kg paszy. W ciągu miesiąca do Instytutu będzie przyjeżdżało 7 samochodów z paszą i 2 samochody miesięcznie z małymi prosiętami. Pani Borzęcka stwierdziła, że dzisiejsza rozmowa do niczego nie prowadzi i podziękowała za udział w debacie.

Pan Dariusz Służała, mieszkaniec Korsz, zapytał o stopień zatrudnienia mieszkańców gminy Korsze, ile osób będzie zatrudnionych w Instytucie? Pan Przemek Sawoński poinformował, że przy zwierzętach będzie pracowało ok. 6-8 osób, w Laboratorium Badawczym również będzie zatrudnione kilka osób. Pani Marlena Borzęcka zapytała ile osób będzie zatrudnionych z naszej gminy? Pan Przemek Sawoński odpowiedział, że jeszcze nikt chętny się nie zgłosił.

Pan Wojciech Bieniarz, mieszkaniec Korsz, zapytał co będzie w sytuacji, kiedy intensywność zapachów będzie przekraczała dopuszczalne normy? Pan Burmistrz zapewnił, że zrobi wszystko, aby decyzja była jak najbardziej bezpieczna dla mieszkańców. Jeżeli będą przekroczenia to są za to odpowiedzialne inne Organy. Pan Bieniarz zapytał czy istnieje technologia, która mierzy uciążliwość tego typu inwestycji? Pan Jacek Konopka poinformował, że po zrealizowaniu każdego przedsięwzięcia wymagane są pomiary wstępne. W ramach tych pomiarów dokonuje się pomiaru stężeń przepływu gazów. Te badania są wykonywane przez laboratoria akredytowane. Uzyskane w ten sposób wyniki są odnoszone do zapisów decyzji – pozwolenia zintegrowanego. Na etapie realizacji i użytkowania instalacji będzie możliwe bardzo precyzyjne monitorowanie czy są przekroczone dopuszczalne poziomy emisji. Pomiary będą przedkładane do Organu, który wydaje pozwolenie zintegrowane. Jeżeli są przekroczenia to prowadzący instalację jest wzywany niezwłocznie do podjęcia działań mających na celu wyeliminowanie tego stanu, jeżeli się nie uda to praca instalacji jest wstrzymana. Dodatkowo Pan Jacek Konopka wyraził przekonanie, że przy zastosowaniu rozwiązań zawartych w Raporcie, w tej lokalizacji, wybranej na podstawie analizy i udokumentowanych kilku wariantach alternatywnych, ta lokalizacja jest lokalizacją najlepszą z możliwych. Potwierdzają to opinie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, Marszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego oraz Wód Polskich.

Pan Henryk Rechinbach zapytał czy nie przewiduje się monitoringu ciągłego? Pan Jacek Konopka odpowiedział, że instalacja ta nie jest objęta stałym monitoringiem, czyli pomiarami ciągłymi. Nie jest również objęta okresowymi pomiarami. Pan Przemek Sawoński zapewnił jednak, że na potrzeby badań na terenie fermy i wewnątrz takie badania będą robione i udostępniane.

Pan Poseł Marcin Duszek wyraził bardzo pozytywną opinię na temat inwestycji i wyraził

nadzieję, że powstanie ona w najbliższym możliwym terminie.

O godzinie 13:45 Burmistrz Korsz zakończył konsultacje społeczne dziękując zgromadzonym za przybycie.



BURMISTRZ
Ryszard Ostrowski

Sprawę prowadzi: Referat Gospodarki Terenowej, tel. 89 754 20 11, sporządziła: Karolina Wieliczko.